

Auto klimatyzacja cz.2

Odgrzybianie klimatyzacji ozonem Jak wcześniej wspominałem taki zabieg warto przeprowadzać raz do roku. Można używać do tego spray'ów ale lepszy i skuteczniejszy jest ozon który znacznie lepiej zniszczy nieprzyjemny zapach i oczyści a właściwie zdezynfekuje kabinę samochodu. Tak samo jak w przypadku zwykłej chemii przez kilka dni po zabiegu utrzymuje się zapach ozonu ale po 2 dniach na pewno nie powinno już go być. No chyba że zastosowano w tym celu silniejszą wersję ozonatora. Wtedy lekki zapach ozonu utrzymuje się nawet tydzień. Przyjęło się określać ten typ ozonatorów przemysłowymi ale niewiele kto owe narzędzie posiada gdyż jest ono wielokrotnie droższe niż te zwykłe.

Alergicy i klimatyzacja

Bardzo ważne jest dobre samopoczucie i zmniejszenie ewentualnych czynników, które mogą utrudnić jazdę kierowcy. Osoba za kółkiem jest niesamowicie odpowiedzialna, dlatego dobrze mroząca klimatyzacja, ustawiona w odpowiedni sposób, brak symptomów alergii podczas długiej jazdy może stanowić 50% sukcesu jazdy. Często nie zdajemy sobie sprawy, że alergia może ukazać się właśnie w czasie długich podróży. Każdy z nas, kto na co dzień prowadzi samochód, skoro nie zauważa tego wcześniej, sądzi, że nie ma to znaczenia podczas dłuższej jazdy. Nic bardziej mylnego. Samochód nagrzewa się o wiele dłużej, z samochodu nie wysiadamy co pół godziny, ale co 3, więc nie mamy czasu na oddychanie świeżym powietrzem uspokojenie alergenów szalejących w naszych nosach. Przypomnę, że najlepszym sposobem na pozbycie się większości takich czynników jest właśnie odgrzybianie ozonem. Powinniśmy sprawdzić czy płyny są na pewno odpowiednio uzupełnione, czy klimatyzacja będzie nam odpowiednio mroziła wewnątrz samochodu. Zadbajmy o swoją dobrą kondycję podczas jazdy i samopoczucie i zapraszamy w trasę!

Napełnianie klimatyzacji samochodowej

Omawiane już były praktycznie wszystkie etapy napełniania klimatyzacji. Począwszy od odciążenia czynnika z układu, kontroli szczelności, wymiany oleju a skończywszy na uzbrojeniu układu w kontrast lub inaczej barwnik UV. Dzisiaj w tej kolejnej części poradnika zajmiemy się ostatnim elementem, i być może najważniejszym z punktu widzenia użytkownika. Tym etapem jest wlanie czynnika do układu w ilości zalecanej przez producenta. W samochodach zamontowane są różne typy klimatyzacji, jedne są większe inne mniejsze. Ogólna tendencja narzucona przez koncerny samochodowe (bo to one właśnie projektują i budują każdy element samochodu), jest taka że im nowszy samochód tym mniej czynnika znajduje się w układzie. Jeszcze stare samochody takie jak np. BMW z 95 roku wymagały 1500 gram czynnika. Samochody z okresu 2000 roku najczęściej potrzebują około 900 gram a te najnowsze które niedawno zeszły z linii produkcyjnych potrzebują do sprawnego działania już tylko około 600 gram. I co ciekawe mimo że czynnika jest znacznie mniej są równie efektywne jak te układy z większymi ilościami. Wadą jest między innymi to że tak naprawdę wymagają faktycznie częstszego serwisowania bo utrata około 200 gram bardzo silnie już wpływa na efektywność układu typu 600 gram. Te same 200 gram które utraci samochód z

układem typu 1500 gram praktycznie będzie niezauważalne. No ale coś za coś. Wymagania ekologiczne widać silnie wpłynęły na taką tendencję. Bo jeśli można stworzyć układ równie sprawny wymagający wykorzystania znacznie mniejszych ilości surowców to z ekologicznego punktu widzenia należy tego dokonać.

[Zima klimatyzacja i parowanie szyb](#)

Zima kojarzy się nam przede wszystkim z zaparowanymi szybami i trudnym poruszaniem się z zasłoniętymi szybami po mieście. Ćwiczymy wtedy swoją intuicję w poszukiwaniu drogi, której nie widać, a wciąż na niej jesteśmy... Czas jaki upłynie id włączenia nawiewów, aż do całkowitej przezroczystej wizji to często kilka ładnych kilometrów. Nie wspominajmy o zagrożeniach, jakie stwarzamy na drodze, lepiej zastanowić się nad rozwiązaniem problemu. Ostatnio zostały przeprowadzone badania w związku z funkcjonowaniem klimatyzacji w porównaniu do zwykłego nawiewu. Efekt był oczywisty. Samochód wyposażony w dobrze serwisowaną klimatyzację wymieniał pobraną jednostkę wilgotnego powietrza na taką samą, ale osuszoną. Każdy logicznie myślący człowiek zauważy prosty wysuwający się wniosek, że musi być to kilkukrotnie efektywniejsze od zwykłego nawiewu. Nie powinniśmy zatem rezygnować z funkcjonowania tej możliwości naszego samochodu, jeśli chodzi o bezpieczeństwo wszystkich na drodze, odpowiedni komfort jazdy i obiektywne plusy. [1/3 kierowców nie jest świadoma potrzeby serwisowania klimatyzacji](#)

Firma Moto-Focus zajmująca się sondażami, na zlecenie jednej z firm wykonała badanie dotyczące częstotliwości serwisowania układu klimatyzacyjnego przez kierowców. Wyniki były zastraszające, gdyż okazało się, że ponad 30 % posiadaczy klimatyzowanych aut, jeszcze nigdy nie dokonała przeglądu. Jest to niepokojące ze względu na niską świadomość istoty tej funkcji samochodu. Dodatkowe pytanie skierowane do kierowców, którzy odbyli przegląd, dotyczyło podjęcia decyzji o konieczności takiego zabiegu. Okazało się, że ponad 23% kierowców, zwraca się do serwisu klimatyzacji dopiero wtedy, gdy z układu zaczyna się wydobywać nieprzyjemny zapach. Wniosek jaki można wyciągnąć z tego badania to niska świadomość i brak umiejętności korzystania z funkcji klimatyzacji. W czasach gdy klimatyzacja przestaje być luksusem, a staje się normą, my natomiast szczycimy się coraz bardziej higienicznym trybem życia, ignorowanie zagrożenia związanego z bakteriami, niebezpiecznymi dla naszego zdrowia grzybami i innymi alergenami, rzetelność w dbaniu o klimatyzację, jest obowiązkiem.

Źródło: www.serwis-klimatyzacji.net